

**XIX Ogólnopolski Konkurs Literacki im. Marii Komornickiej
Kozienicki Dom Kultury im. Bogusława Klimczuka – KOZIENICE 2021
Łukasz Pawłowski – kategoria dorośli – poezja – I miejsce**

Godło: Plusvat

mój wiersz jest najbardziej

kiedy czytasz te słowa
wszystkie okazują się być
wypowiedziane dawno temu
przez kogoś innego
kogoś kogo nawet nie znałem

kiedy czytasz te słowa
wszystkie okazują się być
wielokrotnie drukowane
ogłaszane zapominane
ponownie wypowiedziane
przez kogoś innego
kogoś kogo nawet nie znałem

kiedy czytasz
te słowa są nieustającym powtórzeniem
czegoś co nigdy nie nastąpiło
przez kogoś innego
kogoś kogo nawet nie znałem

kiedy czytasz te słowa
zastanawiam się co jeszcze mogłem
tyle zawsze chciałem powiedzieć
przez kogoś innego kogoś
kogo nawet nie znałem

moi sąsiedzi nie idą na pogrzeb

przybędą znajomi z Koszalina Poznania z Trójmiasta
może przyjedzie ktoś z Łodzi lub z Wrocławia
liczę też na Legnicę Kraśnik Rawicz
oczywiście pod warunkiem że zmartwię wszystkich
w dogodnym terminie

moi sąsiedzi na pogrzeb nie przyjdą
moi sąsiedzi nawet nie zauważą zmiany
ktoś się wyprowadził to ktoś się wprowadza
zwalnia się miejsce parkingowe
i znów jest zajęte

spytałem przyjaciół czy przyjechaliby
gdyby mój pogrzeb odbywał się
w Rzeszowie lub Przemyślu
o kurwa, czemu tak daleko?
trzeba by wziąć co najmniej dwa dni wolnego
na żądanie albo trzy a to skraca
urlop po śmierci

wyłączanie światła metodą góra dół

nic więcej się już nie wyjawia
w stosie powietrza

atom na atomie na atomie atom
a na tym atomie jeszcze jeden
nie znam się na różańcu
ale czy nie polega on głównie
na rozszczepianiu kciukami
kolejnych zdrowasiek rozpaczy w
strach przed nieuniknionym
zostaje pod paznokciami
kiedy gasisz światło również
i właściwie można by już tak
zostać
ale to pstrykanie jest pociągające

niepotrzebnym zwiększaniem ryzyka zgonu jest
nie odbieranie esemesów nieczytanie maili i postów na fejsie

dopóki nie odczytasz wiadomości
z imieniem nazwiskiem
z informacją o dacie miejscu i jeszcze
ewentualnie o przyczynie zejścia
śmierć jak foton
póki się nie wyświetli
zawsze jest wszędzie